

CZYTAJ NA ZDROWIE! POTRZEBNA I WAŻNA WIEDZA NA KARTACH KSIĄŻEK I W GAZETACH



FOT. RADEK KOLESNIK

Książki, prasa, cyfrowe teksty artykułów z całego świata - to ułamek oferty biblioteki lekarskiej



FOT. RADEK KOLESNIK

Biblioteka czynna jest w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 8-15, wtorki: 8-18 i środy: 8-16.30

Joanna Krężelewska
joanna.krzelewska@gk24.pl



Po raz pierwszy udostępniła książki i czasopisma z zakresu medycyny i nauk pokrewnych 57 lat temu. Dziś w koszalińskim oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej, obok podręczników, znajdziesz specjalistyczne pisma o zdrowym odżywianiu, kosmologii, czy branży fitness.

To miejsce wyjątkowe. Odwiedzają je najczęściej osoby, które kształcą się, piszą prace naukowe, bądź podnoszą zawodowe kwalifikacje. Studenci, lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci, farmaceuci. Znajdą tu tytuły, których często próżno szukać w innych bibliotekach.

Początkowo służyła pracownikom szpitala, z czasem zaczęli z niej korzystać pracownicy służby zdrowia, studenci i uczniowie z całego regionu, a coraz częściej można spotkać tu osoby, których pasją jest fitness, dla których ważna jest zbilansowana dieta albo chcą poszerzyć wiedzę z zakresu kosmologii. Ciekawi życia i świata mogą poznać właściwości roślin leczniczych, dowiedzieć się wszyst-

kiego o nadciśnieniu, a nawet nauczyć podstaw języka migowego. Cała ta wiedza jest na półkach. I na twardych dyskach - na ekranie komputera zobaczysz możesz artykuły badawcze z największych na świecie internetowych baz artykułów, jak ScienceDirect, czy Oxford Journals. To wszystko w koszalińskim oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej im. Stanisława Konopki. Mieści się on przy ul. Partyzantów 15 A.

Biblioteka „podróżniczka”

Terenowy Oddział warszawskiej Głównej Biblioteki Lekarskiej (GBL) powstał w marcu 1961 roku. Z inicjatywą stworzenia takiego miejsca wyszedł jeden z najbardziej znanych koszalińskich chirurgów, Leon Konieczny, wieloletni ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Miasto nie było medycznym ośrodkiem akademickim, do najbliższej specjalistycznej biblioteki trzeba było jechać aż 250 kilometrów, a... internetu jeszcze nie wymyślono. Medycyna stale ewoluuje, dostęp do fachowej literatury był (i jest!) niezbędny, dlatego Konieczny wspólnie z grupą pracujących w szpitalu lekarzy, starał się o stworzenie właśnie w murach placówki biblioteki

lekarskiej. Z sukcesem. Ówczesny dyrektor szpitala Józef Szantyr zdecydował, że biblioteka otrzyma lokal na parterze w budynku głównym. Pierwszym jej kierownikiem został doktor Leon Konieczny. Z Głównej Biblioteki Lekarskiej zaczęły napływać książki i czasopisma, a na efekty szerokiego dostępu do wiedzy wcale nie trzeba było długo czekać - wkrótce, o czym wspomina dyrektor Szantyr w swych pamiętnikach z 1965 roku - kolejni lekarze Szpitala Wojewódzkiego otworzyli przewody doktorskie w Akademii Medycznych.

W szpitalnych obiektach GBL działała do 2011 roku. - Zmieniła siedzibę zależnie od tego, jak rozbudowywały się oddziały - wspomina Anna Maksymiuk, która od 16 lat pracuje w bibliotece lekarskiej. - Działała w skrzydle, w którym dziś funkcjonuje Szpitalny Oddział Ratunkowy, później w miejscu, które zostało przeznaczone pod budowę lądowiska dla helikopterów. Dziś ze specjalistycznego księgozbioru i bogatej oferty usług bibliotecznych korzystać można w budynku koszalińskiej filii Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt. Dokładnie w pomieszczeniach po dawnym laboratorium mleka.

Grosze za miesiąc

W zbiorach GBL w Koszalinie można znaleźć ponad 11,1 tys. książek. W bieżącej prenumeracie znajduje się około 50 tytułów prasowych. Biblioteka oferuje szeroki dostęp do numerów archiwalnych i bieżącej prenumeraty online stołecznej placówki. Wybrane teksty można otrzymać w wersji elektronicznej. Bezcenna bywa też pomoc bibliotekarek, o którą zwrócić się mogą na przykład studenci, którzy piszą prace. Zestawienia bibliograficzne, pomoc w dotarciu do potrzebnej literatury, wykonanie kserokopii i skanów z zamówionych materiałów, uzupełnienie danych bibliograficznych - to wszystko oferuje GBL. Profil gromadzonych materiałów obejmuje oczywiście nauki o zdrowiu (medycyna, farmacja, stomatologia, pielęgniarstwo, położnictwo, rehabilitacja), ale poszerzany jest on o nauki pokrewne (jak m.in. filozofia, biochemia, psychologia, pedagogika), a charakter użytkowy zbiorów wyznaczają aktualne trendy (rekreacja, dieta, sport, styl życia). I tak na półce z prasą znaleźć można tytuły: „Charaktery”, „Żyć zdrowo i aktywnie”, „Food Forum”, „Body Challenge”, „Zdrowie”, „Beauty Forum”, „Dermatologia i kosmologia”. Niektóre z nich to

dość drogie wydawnictwa - magazyn „Food Forum” kosztuje 29 zł, a dwumiesięcznik „Body Challenge” w najtańszej prenumeracie 199 zł za sześć numerów. Z zasobów GBL, prasowych i książkowych, możesz korzystać za... zaledwie 10 zł rocznie, czyli niewiele ponad 80 groszy miesięcznie. Regularnie robi to około 400 osób rocznie. Podręczniki, monografie, leksykony, poradniki. Obok fachowej literatury - choćby

11 121

woluminów dostępnych jest dla czytelników w koszalińskim oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej

„Anatomia głowy dla stomatologów” i „Dermatologia i wenerologia tropikalna” - znajdziesz takie tytuły, jak „Seks w kulturach świata” Lwa Starowicza, „Urazy i uszkodzenia w sporcie”, „Seksuologię sądową”, „Sztukę kochania w dwadzieścia lat później” Michaliny Wiśłockiej. Możesz wypożyczyć historię diabetologii, z kolejnej książki poznać tajniki fizjoterapii, z następnej zgłębić pod-

stawy pielęgniarstwa, inna opowie o możliwej autoterapii w stresie, a jeszcze inna zabierze nas w podróż farmaceutycznym szlakiem po Polsce. - Wypożyczamy do dziesięciu książek nawet na trzy miesiące - informuje Joanna Przybyło, kierowniczka biblioteki.

Biblioteka lekarska upowszechnia wiedzę naznaczoną stałym postępem. To wymaga aktualizacji zbiorów. - Po kilku latach książki medyczne dezaktualizują się - wskazuje Joanna Przybyło. - Rocznie wzbogacamy zbiory o ponad 200 tytułów. Za to o efektach badań można najszybciej przeczytać w fachowej prasie, również zagranicznej - podpowiada.

Lekarz, farmaceuta, pielęgniarka, ratownik, fizjoterapeuta, trener fitnessu, dietetyk - oprócz specjalistów z różnych dziedzin bibliotekę odwiedzają też... pacjenci. Chcą dowiedzieć się więcej o chorobie, o leczeniu, o profilaktyce, o sposobach opieki nad chorym w rodzinie, o wychowaniu dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. Sięga po wydawnictwa popularnonaukowe, poradniki i gazety. W przeciwieństwie do wyszukiwania porad na internetowych forach, tu otrzyma fachową pomoc ze sprawdzonego źródła. ©©